Nr. 63. Wtorek, 17 Marca 1925. 115.

GAZETA LWO[WSKA]

Wychodzi co dziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr. | Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 238.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

„Pan-Europa" i „Eurazja".

Lwów, 16. marca.

Idee mają pewną uporczywość w narzucaniu się umysłowi ludzkiemu. Są, jak dusza ludzka, nieśmiertelne, niezłomne i niezwalczone. Ale jakże często są nadużywane, wprost bezczeszczone!

Pod hasłem idei pokoju wysyłały Niemcy kwiat swej młodzieży na rzeź. W ciągu kilku lat tworzono coraz to nowe formułki, które zastąpić miały wówczas pokój. Pomnę jak dziś plan, jaki wobec autora słów niniejszych rozwijał osławiony szef prasowy dowództwa niemieckiego Cleinert plan Stanów Zjednoczonych Europy. Oczywiście, pod hegemonją Niemiec. Był to okres pierwszego rozmachu zwycięskiego armji niemieckiej — zda się kilka wieków temu — w grudniu 1914 r. W miarę dalszego trwania wojny idea Stanów Zjednoczonych Europy ulegała zmianom. Formułka odpowiadała każdoczesnej sytuacji militarnej Niemiec.

* * *

Obecnie podano nam znów tę ideę w formie i treści nowej, innej, nawskroś współczesnej.

W dziale „życia politycznego", który cierpliwie gromadzi do jednego worka wszystkie okruchy kronikarskie wielkich wydarzeń i poczynań, przeczytać można było takie doniesienie:

„P. marszałek Rataj przyjął na dłuższej audjencji hr. Coudenhove-Calergi, znanego autora dzieła „Pan-Europa". Z dalszej treści owej wzmianki wynika, że zaznajamiał on p. marszałka „ze swojemi pracami, mającemi na celu utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy."

A zatem nowa forma: Pan Europa. Czy nowa? Jedyną bodaj nowością w kombinacji nazwy Europy z innemi częściami świata dała nam pomysłowa w dziele dziwacznych połączeń i asocjacji pojęciowych — Trzecia Międzynarodówka. Ukuła ona termin „Eurazji", który łączy w jedną całość pojęciową i psychiczną Europę z Azją. Nazwa ta ma, przyznajemy, swój koloryt: tkwi ona w psychicznych właściwościach twórców sekcji wschodniej Trzeciej Międzynarodówki, która przenosząc na grunt europejski azjatyckie metody rządzenia jednocześnie — mimo wszystko — działa na ludy wschodnie cywilizacyjnie.

„Pan-Europa" i „Eurazja"! Te dwa pojęcia przeciwstawne, wyrażające dwa odrębne światy — któż zdoła do wspólnego sprowadzić mianownika?

Czem jest, do czego w dążeniu ostatecznem zmierza „Eurazja" — W pojęciu idealnem ma „Eurazja" dać światu nowe, nieznane połączenie wysiłku kultury europejsko-proletarjackiej z wyzwoleńczym ruchem ludów Azji. Gdyby ten ruch emancypacyjny był dla twórców „Eurazji" celem samym w sobie, gdyby jedynie wyzwolenie mnogich ludów Azji miał na celu — czem różniłby się od idealistycznych przesłanek postępu europejskiego, który ogarnąć pragnie wszechświat swemi ideami braterstwa i wolności? Byłby wówczas jedynie odgałęzieniem jednego z wielu ruchów wyzwoleńczych, które ogarnęły świat po wielkiej rewolucji francuskiej. „Eurazja" jest wszystkiem, tylko nie tem. W ujęciu jej inicjatorów ma ona być przeciwstawieniem zbiorowiska ludzi azjatyckich i sowdepji — całemu światu. Nie silę się bynajmniej na przepowiednię, czy taka koncepcja nie ma racji bytu — z punktu widzenia ogólnego rozwoju ludzkości. Podkreślam, że w praktyce „Eurazja" stać się ma w ręku Moskwy narzędziem wstecznictwa i barbaryzacji Europy. Połączenie bezwzględności i fanatyzmu obecnych władców Rosji z niespotykanym gdzieindziej fanatyzmem, okrucieństwem Azji — cóż może dać światu, jeśli wszystkie te właściwości mają być obrócone jedynie dla dzieła pożogi światowej?

Premjer Grabski odpowiada Berlinowi.

„TRAKTAT WERSALSKI JEST TYLKO JEDEN." — NIE MOŻNA COFNĄĆ EUROPY O DZIESIĘCIOLECIE.

Warszawa, 15. marca. (T. G. L.) Dnia 15. bm. o godz. 1 popoł. prezes Rady ministrów Grabski przyjął delegację uczestników manifestacji narodowej w sprawie obrony granic zachodnich z prezesem Rady miejskiej senatorem Balińskim na czele, na którego przemówienie **prezes Rady ministrów odpowiedział, co następuje:**

Z uczuciem szczerej radości usłyszałem z ust obywateli stolicy zapewnienie zaufania do rządu i solidarności z nim w najżywotniejszych dla naszego bytu sprawach, granic naszych. Wszyscy świadomi jesteśmy, że traktat wersalski jest tylko jeden, **że jeden i ten podpis Niemiec odnosi się do zwrotu Polsce jej dziedzictwa, Francji zwrotu Alzacji i Lotaryngji i do przekazania zespołowi mocarstw zwierzchnictwa nad koloniami.**

Stwierdzić zatem mogę, że za utrzymaniem nienaruszalności traktatu stoi nie tylko własna wola i siła, lecz wola i siła wielu innych narodów, a przedewszystkiem stoi za nim prawo i dobra wiara, oraz ogólna europejska racja stanu, rozumiejąca, że nie można Europy cofnąć znowu o dziesięciolecie i wystawić ludzkość na nowe, jeszcze groźniejsze przesilenie. Silni poczuciem tego, że bronimy dobrej sprawy, zarówno naszej, jak i całej ludzkości, pragniemy w spokoju i pewności jutra dokańczać rozpoczętej twórczej rozbudowy stanu gospodarczego naszego kraju, a przezto i odbudowy zniszczonego wojną świata.

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 16. marca.

— W wywiadzie z przedstaw. „Figara" Briand wyraził zadowolenie z dzieła, dokonanego przez ostatnią sesję Ligi Narodów i stwierdził, że mimo niepowodzenia, protokół wychodzi znacznie wzmocniony, dzięki uregulowaniu wielu ważnych problemów, dotyczących protokołu. Briand zaznaczył, że Francja ocz kuje nowych propozycji z Londynu i oświadczył, że proponując obowiązkowy arbitraż we wszystkich konfliktach, Francja stała się szampionem podstawowej idei Ligi Narodów, wyrazicielem przekonań Małej Ententy a przedewszystkiem Polski i punktem s ycznym dla tych wszystkich, którzy pragną pokoju.

— Genewski koresp. „Matin'a" stwierdza, że mimo niepowodzenia protokołu, ogólne wrażenie z przebiegu prac Ligi Narodów nie jest ujemne. Akcja Brianda przyczyniła się do tego w wielkim stopniu, że Sesja Ligi Nar., która mogła być katastrofalną, była bogatą w wyniki, które będą miały znaczenie w przyszłości.

Aktualne cyfry.

Lwów, 16. marca.

(;) Według rocznika statystyki Rzpltej polskiej za r. 1923 wszystkie grunta orne zajmują w Polsce ogółem 17,107.462 hektarów.

Z tej ilości należy do większej własności, ponad 50 ha, łącznie 3,771.783 hektarów. Reszta w ilości 13,335.679 hektar. należy do t. zw. mniejszej własności, prawie wyłącznie włościańskiej.

Z gruntów ornych należących do większej własności ponad 50 hektar. przypada: a) na majątki kościelne 96.136 ha, b) na majątki publiczne 30.366 ha, c) na majątki prywatne 3,644.981 ha.

Co do powierzchni, to grunta należące do większej własności zajmują w skupieniach: od 50—100 ha ogółem 239.788 ha, od 100—500 ha ogółem 1,109 879 ha, wyżej 500 ha ogółem 2,235.214 ha.

Co do wysokości produkcji, to większa własność na 3,771.783 ha wyprodukowała w roku sprawozdawczym t. j. w r. 1921/22: pszenicy 50.408 wagonów, żyta 153.759 wag., jęczmienia 48.723 wagonów, owsa 82.290 wag., ziemniaków 1,010.044 wagonów.

Mniejsza własność w tym samym czasie na 13,335.679 ha wyprodukowała: pszenicy 64 926 wag., żyta 347.595 wag., jęczmienia 80.951 wag., owsa 168.272 wagon., ziemniaków 2,311 855 wag.

Według kwartalnika statystycznego (zeszyt I.) wydanego w sierpniu 1924 przez Główny urząd statystyczny Rzpltej polskiej, w r. 1922/23 większa własność wyprodukowała: pszenicy 64.847 wag., żyta 193.953 wag., jęczmienia 63.418 wag., owsa 117.350 wag., ziemniaków 811.807 wag.

Mniejsza własność w tym samym czasie wyprodukowała: pszenicy 70.509 wag., żyta 402.285 wag., jęczmienia 102.132 wagonów, owsa 234 889 wag., ziemniaków 1,837.617 wag.

KONCERT P. PADEREWSKIEGO

Londyn, 15. marca. (Tel. G. P.). W Albertalu odbył się koncert Paderewskiego, słuchany przez radiostacje całego świata!

Tak wyglądają „rozbrojone Niemcy"!

CO WYKRYŁA MIĘDZYSOJUSZNICZA KOMISJA KONTROLI WOJSKOWEJ W NIEMCZECH — MILJONY KUL FOSFORYZUJĄCYCH.

Akwisgram, 15. marca. (Tel. G. P.). Międzysojusznicza komisja kontroli wojskowej w Niemczech wykryła **transport wielu miljonów kul fosforyzujących, które pozwalają śledzić bieg pocisków i na poprawę strzałów w porze nocnej z karabinów przeciw samolotom.** Transport był przeznaczony dla dra Neusanna w Nadrenji.

Nieprzyjęta dymisja.

Lwów, 16. marca.

(=) Wydział prasowy Prezydjum Rady Ministrów zakomunikował wczoraj prasie, że zastępca Prezesa Ministrów, p. St. Thugutt, po dłuższej rozmowie z Prezesem Ministrów, p. Władysławem Grabskim, zgłosił na jego ręce prośbę o dymisję.

Premjer zastrzegł sobie kilka dni na odpowiedź.

* * *

Zapytany przez przedstawiciela prasy o przyczyny swej rezygnacji p. Minister Thugutt odpowiedział:

— Pierwszym i wystarczającym powodem mej rezygnacji jest zły stan zdrowia.

— Czy tylko?...

— Ściśle biorąc jest i coś więcej.

— Czy wolno wiedzieć co?

— Od dłuższego czasu zgłaszano ze strony prawicy żądanie powołania do Rządu na stanowisko Ministra oświaty posła Stanisława Grabskiego. Istotnie, nie mogę odmówić temu kandydatowi wysokich kwalifikacyj rzeczowych i etycznych, które go do zajęcia fotelu Ministra oświaty uprawniają. Jeżeli zaś chodzi o różnice polityczne, potrafiliśmy raz już w ustawach językowych dojść do kompromisu, który mimo wszystkie zarzuty, uważałem i po dziś dzień uważam za pożyteczny dla rozwikłania trudnej sprawy narodowościowej w Polsce. Dlatego byłem gotów już w lipcu r. ub. podjąć się współpracy z p. St. Grabskim w Rządzie na krótki bodajby okres dla przeprowadzenia pewnych, konkretnych zamierzeń. Uważałem to za kompromis, ale kompromis ten w naszych warunkach sejmowych i politycznych wydawał mi się nieuchronnym, jeśli się chciało choćby na jeden milimetr posunąć sprawę naprzód. Oczywiście koniecznym i istotnym warunkiem współpracy było zastrzeżenie dla obu stron możności realnego wpływu na bieg spraw.

— Cóż się odtąd zmieniło?

— Niestety, obecne propozycje prawicy tę współpracę rozumiały dość osobliwie. Mianowicie p. Stanisław Grabski objąłby resort oświaty, pozostawiając dla mnie wysoce zaszczytne, ale mało treściwe stanowisko zastępcy Premjera. Ta propozycja nie wydawała mi się możliwa. Doświadczenie czterech miesięcy mojego pobytu w Rządzie nauczyło mnie, że moja wysoka godność nie odpowiada faktycznemu wpływowi na administrację.

Sanacje naszych stosunków zrozumiałem, jako szereg śmiałych posunięć w polityce agrarnej, oświatowej i ściśle administracyjnej. W każdym z tych trzech kierunków nie mając bezpośredniego wpływu na wykonawców, niejest się w możności zapobiec popełnianym błędom.

W sumie wysoka godność Wicepremjera ofiarowywana mi łaskawie przez prawicę równa się oddaniu w ręce lejców od niezaprzężonego wozu. Jeżeli na tem ma polegać współpraca, do której nasza prawica tak gorąco nawołuje od kilku lat, trzeba przyznać, że jest to ujęcie sprawy bardzo wygodne dla niej, ale niemożliwe do traktowania na serjo przez człowieka, który chce odpowiadać za swoje czyny i który rozumie, co to jest odpowiedzialność.

— Czy jest pewność, że po rezygnacji p. Ministra profesor Stan. Grabski przyjmie godność Ministra?

— To do mnie nie należy. Ja wiem tylko tyle, że na ofiarowanych mi warunkach współpracy przyjąć nie mogłem. Rząd p. Wł. Grabskiego uważam za istotnie sanacyjny w dziedzinie skarbowej. Chcę oszczędzić mu wszelkich trudności i powikłań. I dlatego zgłaszam dymisję, przywracając stan z przed listopada ub. r z przed chwili mego wstąpienia do Rządu.

— Czy p. Minister uważa czas pracy w Rządzie za stracony?

— Niezupełnie. W pewnych sprawach udało mi się przeprowadzić kilka rzeczy, którym przypisuję pewną doniosłość. Jest to mianowicie cały szereg zarządzeń, posuwających naprzód sprawę odbudowy na kresach, zupełnie nowe ujęcie sprawy obywatelstwa w gminach wiejskich i usunięcie niektórych kwiatków z rozporządzeń wykonawczych do ustaw językowych. Zdaje mi się, że akcja ta, jakkolwiek skromna sprawiła pewne odprężenie na terenie województw wschodnich i w Sejmie. Niestety przyznać muszę, że jest to niedostateczne, ale w takich warunkach pracy, jakie istniały nie wiem, czy można było zrobić więcej, zwłaszcza, że wpływ na przekształcenie administracji z natury rzeczy należał do kogo innego. Zresztą o wartości całej naszej polityki narodowościowej pomówimy kiedy indziej.

* * *

Wywiad powyższy rozpatruje „Kurjer Polski" następującym komentarzem:

„Ubolewania godnej decyzji p. Thugutta nie możemy pozostawić bez uwag, zwłaszcza, że zamieszczona powyżej rozmowa nastręcza sporo do tego sposobności. Pierwszego powodu prośby o dymisję, podanego w rozmowie, kwestjonować oczywiście nie możemy. Mamy nadzieję, że sam w sobie stan zdrowia p. Ministra nie wystarczyłby do umotywowania konieczności jego ustąpienia.

Co się zaś tyczy innych powodów, to wspomniane w rozmowie powołanie p. St. Grabskiego do gabinetu nie jest wedle naszych informacyj forsowane z żadnej strony w taki sposób, ażeby zmuszało p. Thugutta do wyciągnięcia konsekwencyj.

Ważniejszym wydaje nam się motyw, dotyczący braków w zakresie działania p. Thugutta, jakkolwiek nie podzielamy jego zdania, iżby tylko jako resortowy Minister mógł wywrzeć wpływ na administrację. Tem mniej podzielamy to zapatrywanie, że wpływ p. Thugutta w Rządzie ze względu na przyświecający mu główny cel polityczny sięgać powinien nie do jednego, lecz do wszystkich resortów.

Do pewnego stopnia p. Thugutt sam wbija ten argument przyznając, że jego dotychczasowa tak krótka obecność w Rządzie doprowadziła mimo wszelkich przeszkód do odprężenia na kresach wschodnich. Wielkie to słowo! Kto w dniu nominacji p. Thugutta byłby wyraził nadzieję, że po czterech miesiącach jego urzędowania nastąpi odprężenie na kresach, mógłby być wówczas oskarżony o zbytni optymizm.

Z tych przesłanek wynika, że przedewszystkiem prośba o dymisję opiera się w pewnej części na nieporozumieniu, dotyczącem rekonstrukcji gabinetu — z drugiej zaś strony, że uregulowanie i ściślejsze niż dotąd określenie kompetencji p. Thugutta łącznie z powierzeniem mu zastępstwa Prezesa Rady Ministrów zdolne byłoby zapewnić mu cały potrzebny do osiągnięcia celu wpływ w Rządzie, a więc do usunięcia wszelkich podstaw dymisji.

Ku czci Marszałka Piłsudskiego.

ODBYŁA SIĘ W WARSZAWIE UROCZYSTA AKADEMJA.

Warszawa, 16 marca. (Tel. G. L.) Wczoraj odbyła się uroczysta akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego pod przewodnictwem sen. Limanowskiego. Przemawiali posłowie Aiiusz, Barlicki oraz Artur Śliwiński.

Zgon b. Ministra skarbu Zygmunta Jastrzębskiego.

Lwów, 16. marca.

(;) Po długich cierpieniach zmarł w Warszawie ś. p. Zygmunt Jastrzębski, b. Minister skarbu, poprzednio dyrektor Banku rosyjsko-azjatyckiego w Chinach.

Śp. Jastrzębski objął tekę Ministra skarbu w ciężkiej sytuacji naszych finansów państwowych. Marka z dnia na dzień traciła wartość nabywczą z przerażającą szybkością, wskutek wpływania podatków w zdeprecjonowanej walucie, niedoborów budżetowych i coraz większych emisji. Pomoc doraźną mogły przynieść przedewszystkiem operacje kredytowe, i na tę dziedzinę zwrócił głównie uwagę śp. Minister Jastrzębski, wypuszczając oryginalnie pomyślaną 8-proc. państwową pożyczkę złotą. Koncepcja tej pożyczki polegała, jak wiadomo, na jej emisji w dwóch walutach: zmiennej, papierowej (markowej) i złotej, wzajemnie się wyrównujących w kursowych wahaniach. Jeżeli pożyczka ta poniekąd zawiodła, przypisać to należy ówczesnemu wpływowi chorego pieniądza w Polsce, zapewniającemu największe zyski w nielegalnej, lecz niestety, bardzo rozpowszechnionej spekulacji walutowej.

Pozatem przy śp. Ministrze Jastrzębskim, w drugiej połowie roku 1922-go rozwinęły się w Ministerjum skarbu głębsze studja nad projektami ustaw podatkowych, które miały w przyszłości posłużyć do przeprowadzenia reformy skarbowej i walutowej.

W zakresie życia gospodarczego śp. Min. Jastrzębski zwrócił głównie uwagę na przemysł spirytusowy i cukrowniczy, jako na wydajne objekty traktowania fiskalnego.

Zabiegom śp. Min. Jastrzębskiego nie sprzyjała ówczesna pora rządów pozaparlamentarnych i ciężkiego przesilenia politycznego, powstrzymującego wykonanie planu reorganizacji skarbowej. Mimo to zabiegi te nie były bezowocne, przygotowały bowiem grunt podatny dla następców, którym sądzone było zbawienną reformę szczęśliwie przeprowadzić.

Projekt ustawy o popieraniu budowy domów w miastach.

I.

Lwów, 16. marca.

(*) W celu zaspokojenia głodu mieszkaniowego Ministerstwo skarbu opracowało projekt ustawy o popieraniu budowy domów mieszkalnych w miastach. Projekt ten jest rozwinięciem ustawy z dn. 26 września 1922 r. o rozbudowie miast, która okazała się nieco niedostateczna.

Projekt ustawy o popieraniu budowy domów mieszkalnych w miastach uchwalony na onegdajszem posiedzeniu Rady Ministrów upoważnia Ministra skarbu do udzielania gwarancji skarbu państwa dla obligacyj, które będą wydawane przez instytucje finansowe wskazane przez Ministra skarbu wyłącznie na cele budowy, nadbudowy i odbudowy domów mieszkalnych w miastach do wysokości nominalnej sumy 500 milj. zł.

Z funduszów, które będą osiągnięte drogą realizacji obligacyj, udzielane będą zrzeszeniom budowlanym, osobom fizycznym i prawnym i terytorjalnym związkom samorządowym pożyczki długoterminowe na cele budowy domów. Pożyczki będą wydawane od chwili wejścia w życie ustawy tej do 31 grudnia 1932 roku lub do chwili wcześniejszego wyczerpania sumy na ten cel przeznaczonej.

Pożyczki będą amortyzacyjne i nie mogą przewyższać 80 proc, ceny kosztorysowej budynku łącznie z wartością placu.

Podział pożyczek pomiędzy poszczególne miejscowości, okresy i stopę amortyzacji, stopę oprocentowania, sposoby i warunki zabezpieczenia, sposoby i warunki wypłaty i spłaty pożyczek dla różnych kategoryj domów mieszkalnych określi rozporządzenie Ministra skarbu. (Rozporządzenie to przewidywać będzie największe uprzywilejowanie dla pożyczek udzielanych na budowę domów z małemi i taniemi mieszkaniami).

Dla udzielenia przy budowie domów mieszkalnych ulg, któreby przyczyniły się do potanienia komornego utworzony będzie osobny fundusz budowlany.

Jako główne źródło dochodów funduszu budowlanego wprowadzony będzie państwowy podatek od lokali i państwowy podatek od placów budowlanych, niezabudowanych lub niedostatecznie zabudowanych.

Państwowy podatek od lokali pobierany będzie na obszarze gmin miejskich od wszelkiego rodzaju lokali wynajętych a podlegających ustawie z dn. 11 kwietnia 1924 roku o ochronie lokatorów. Podstawę podatku stanowić będzie przedwojenne komorne, płacone w czerwcu 1914 roku. Stopa państwowego podatku od lokali wynosić będzie 10 proc. podstawy wymiaru. Stopa podatku od lokali na rzecz gmin miejskich nie może przewyższać 5 prc. tej podstawy wymiaru. Państwowy podatek od placów budowlanych, niezabudowanych lub niedostatecznie zabudowanych, w wysokości do 2 prc. wartości szacunkowej tych placów, pobierany będzie do czasu wprowadzenia podatku od przyrostu wartości.

Od podatku wolne będą place stanowiące własność skarbu państwa lub terytorjalnych związków samorządowych.

Życie polityczne.

Lwów, 16. marca.

— Min. Skrzyński będzie przyjęty we środę przez Herriota, który w poniedziałek popołudniu odbędzie kolejne narady z Chamberlainem i Beneszem.

— „Kurjer Poranny“ oceniając wyniki obrad zjazdu „Wyzwolenia“ pisze, że „Wyzwolenie“ idzie silnie na lewo i jeśli tak dalej będzie to pociągnie za sobą zarówno „Piasta“ jak i P. P. S. Podczas odbrad przemawiano przeciw konkordatowi i za oddzieleniem kościoła od państwa następnie za wykonaniem reformy rolnej z odszkodowaniem. Silna grupa przemawiała za połączeniem „Wyzwolenia“ z grupą Bryla.

— W Warszawie odbył się Zjazd wojewódzki „Piasta“ pod przewodnictwem p. Witosa, który ostro krytykował stosunek rządu do reformy rolnej. Zjazd powziął rezulucję, w których mówi, że rząd ponosi odpowiedzialność za obecny stan gospodarczy państwa. Inna uchwała zwraca się przeciwko zakusom niemieckim zagrażającym całości polskich granic zachodnich.

—0—

† Antoni Lech.

Lwów, 16. marca.

Po ciężkiej operacji zmarł w sobotę w 54 r. życia Antoni Lech. Śp. Zmarły był jedną z najpopularniejszych postaci lwowskiego świata dziennikarskiego i cieszył się dla niezwykłych zalet swego charakteru i umysłu wielkim szacunkiem i poważaniem jak najszerszych sfer naszego społeczeństwa. W młodym wieku należał Zmarły do grona towarzyszy sztuki drukarskiej. Nieposolita ambicja kazała mu iść wyżej i dzięki wrodzonej inteligencji i olbrzymiej pracy nad sobą, wkrótce przeszedł w szeregi braci dziennikarskiej, gdzie potrafił oddać społeczeństwu znakomite usługi zarówno na polu publicystycznem jak i organizacyjno-społecznem. Z przekonania szczery demokrata, wszedł przed 30 laty w skład redakcji „Kurjera Lwowskiego“, a równocześnie wstąpił do stow. „Gwiazda“, gdzie wkrótce dał się poznać jako jeden z najczynniejszych jego członków. Zarówno w łonie redakcji, jak i też w „Gwieździe“ dzięki kryształowemu charakterowi, niezmordowanej pracowitości, uczynności i cnotom społecznym zdobył sobie wkrótce wybitne stanowisko, uzyskując z dniem każdym coraz bardziej rosnący szacunek i miłość kolegów i towarzyszy pracy.

Sp. Lech był od 30 lat współredaktorem „Kurjera Lwowskiego“, od szeregu lat członkiem Tow. dziennikarzy polskich, a także jednym z organizatorów Syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie. W Stow. „Gwiazda“ przez długie lata piastował mandat członka Wydziału, a od trzech lat był prezesem tego towarzystwa, które z pełnem powodzeniem starał się uczynić punktem centralnym życia towarzyskiego i społecznego sfer rękodzielniczych i średniego mieszczaństwa we Lwowie. W sferach tych, dla których położył wielkie zasługi, cieszył się szczerą sympatją i miłością.

W r. 1914 zawierucha wojenna rzuciła go na bruk wiedeński, gdzie mimo bardzo ciężkich warunków postarał się o możność kontynuowania ukochanej nadewszystko pracy dziennikarskiej w założonym wówczas „Wiedeńskim Kurjerze Polskim“, w którym pracował b. czynnie przez dłuższy czas, aż do chwili cofnięcia się wojsk rosyjskich, co umożliwiło mu powrót do umiłowanego warsztatu pracy.

Sp. Lech osierocił żonę Zofję z domu Kotowską, syna Tadeusza, mimo młodego wieku, także już pracującego na niwie dziennikarskiej i brata Marjana, towarzysza sztuki drukarskiej.

Niech Mu ziemia, którą tak bardzo ukochał, lekką będzie!

Pogrzeb śp. Antoniego Lecha odbędzie się we wtorek o godz. 3 z gmachu „Gwiazdy“ przy ul. Franciszkańskiej.

*

Wydział „Gwiazdy“ lwowskiej zawiadamia wszystkich członków stowarzyszenia o śmierci swego długoletniego i wielce zasłużonego prezesa śp. Antoniego Lecha, zmarłego 15. marca br. w 54 roku życia.

*

Wydział Tow. śpiew. „Echo-Macierz“ wzywa swoich członków do wzięcia czynnego udziału w pogrzebie śp. Antoniego Lecha, b. długoletniego czynnego, obecnie wspierającego członka.

Punkt zborny przed gmachem Stow. „Gwiazda“, ul. Franciszkańska 7, we wtorek o godz. 2.45 popoł.

*

Członków Tow. śpiew. „Bard“ uprasza się o jak najliczniejszy udział w odśpiewaniu pieśni żałobnej podczas pogrzebu śp. redaktora Antoniego Lecha. Zbiórka we wtorek punktualnie o godz. 4 przy głównej bramie cmentarza Łyczakowskiego.

—0—

Echa pożyczki polskiej we Włoszech.

PARLAMENT WŁOSKI PRZYJĄŁ USTAWĘ JEDNOGŁOŚNIE.

Rzym, 15. marca. Izba przyjęła bez dyskusji nadanie formy ustawy układowi włosko-polskiemu z dnia 10. marca 1924, dotyczącego pożyczki 400 miljonów lirów, gwarantowanej monopolem tytoniowym Polski.

W 900-letnią rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego.

Lwów, 16. marca.

Oddanie hołdu Królowi Duchowi Narodu było uczczenie 900-letniego jubileuszu koronacji Bolesława Chrobrego, na Uniwersytecie Jana Kazimierza. W uroczystej akademji, jaka się odbyła w auli Uniwersytetu w sobotę, 14. bm. o godz. 11 przedpoł. uczestniczyli najwyżsi przedstawiciele władz, kościoła i wojska, jak woj. Garapich, ks. arcyb. Twardowski, kom. O. K. VI. gen. Malczewski, reprezentaci urzędów, rektorzy wyższych uczelni, przedstawiciele stowarzyszeń kulturalnych i oświatowych, zaproszona publiczność i liczna młodzież akademicka. Akademję rozpoczął Chór akademicki odśpiewaniem hymnu „Boga Rodzica“, poczem rektor Un. J. K. prof. Sieradzki w krótkiem przemówieniu wskazał na właściwe znaczenie przypomnienia narodowi i światu tej chlubnej w dziejach naszych rocznicy. Chyląc czoła przed bohaterskimi zmaganiami Polski niewolnej, wzbudzić winniśmy w Narodzie świadomość wielkiej potęgi państwowej, że naszem przeznaczeniem dziejowem jest utrzymać i rozbudować ideę Bolesławową.

Następnie znakomity referat o geniuszu politycznym i rycerskim Bolesława Chrobrego wygłosił prof. Stanisław Zakrzewski. Polityka Bolesława, który oparłszy się o zachodnio chrześcijańską kulturę, dał początek sukcesom państwowości polskiej, była dla Polski przez 9 wieków wytyczną jej postępowania, a zdaniem prelegenta — oczy przyszłych pokoleń nadal ku niej zwracać się będą.

Następnie studentka J. Muszyńska wygłosiła stary wiersz z kroniki Gallusa, tłumaczony przez prof. Porębowicza p. t. „Lament Polski u trumny Bolesława Chrobrego“, a Chór akademicki odśpiewał piękną kantatę Sołtysa p. t. „Chór rycerstwa“.

—0—

W policji nie wakują posady.

Lwów, 16. marca.

(§) Komenda główna policji państwowej podaje do wiadomości, że w związku z likwidacją policji granicznej i powstaniem z tego powodu nadliczbowego stanu w etacie policji państwowej na stanowiskach zarówno wyższych, jak i niższych funkcjonarjuszów policji państwowej oraz urzędników, przyjmowanie wszelkich podań o otrzymanie jakiegokolwiek stanowiska w policji państwowej wstrzymano we wszystkich urzędach policji państwowej.

Otrzymywane zatem podania kandydatów o nadanie im stanowisk w policji pozostawione będą przez komendę główną i komendy okręgowe policji państwowej bez rozpoznania i odpowiedzi.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Niezapłacona proklamacja „cara“ Cyryla.

Lwów, 16. marca.

W Berlinie odbędzie się ciekawa rozprawa sądowa przeciwko wielkiemu księciu Cyrylowi Włodzimierzowiczowi, który, jak wiadomo, ogłosił się carem wszechrosyjskim.

Skarga przeciw rosyjskiemu pretendentowi podana została przez zaufanego pomocnika księcia, byłego współpracown. „Nowego Wremeni“ Mikołaja Snesarewa.

Snosarew twierdzi, że podczas przeprowadzenia czynności proklamowania W. K. Cyryla na cara poniósł rozmaite koszta i wydatki, które oblicza na 10 tysięcy marek złotych i żąda ich zwrotu. Ale książę Cyryl odmawia zapłacenia 10 tys. marek.

Snesarew poruczył prowadzenie sprawy jednemu z zamieszkałych w Berlinie prawników rosyjskich, który wystąpił sądownie przeciwko księciu.

Wśród osób, powołanych na świadków w tym procesie znajduje się i występująca w charakterze przyszłej cesarzowej rosyjskiej wielka księżna Wiktorja Teodorowna, która niedawno powróciła z podróży agitacyjnej do Ameryki. Z wielkiem zaciekawieniem oczekują wyniku tego procesu.

—0—

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek 16. bm. „Lisetta“.

Wtorek 17. bm. „Twórca“, sztuka w 4 aktach H. Müllera (premiera).

TEATR NOWOŚCI:

Poniedziałek 16. bm. „Agri“.

Wtorek 17. bm. „Agri“.

TEATR MAŁY:

Poniedziałek 16 bm. „Spadkobierca“.

Wtorek 17. bm. „Spadkobierca“.

*

Jubileusz Bronowskiego. Dziś, w poniedziałek, 16 marca, odbędzie się w Bagateli jubileusz 20-letniej pracy autorskiej i scenicznej ulubieńca Lwowa Bronisława Bronowskiego. Nie ulega wątpliwości, że sympatycy i wielbiciele jego talentu zapełnią szczelnie ten miły teatrzyk, tembardziej, że jubilat przygotował na ten wieczór wiele nowości.

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17. I. p. 29[illegible]

telefon lokalny 76[illegible]

Pokój Komisarza giełd. ul. Akademicka 17, parter 19[illegible]

Generalny Sekretarz: Dr. Marceli Paneth.

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 16. marca.

Bk Przemysłowy 0·35, Żyrardów 12·40. Od dziś koniec giełdy 13·30. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych (Pat.) Not. z 17 marca

	Przekazy	Gotówka
Paryż	26 80	26·50
Londyn	24·81¹/₂	24 88
Nowy Jork	5 18·8	5·18·3
Warszawa	101·00	99 00
Belgja	26 25	26·15
Włochy	21 07	21·00
Hiszpanja	73 90	73·40
Holandja	207·20	206 85
Berlin	1·23·6	1·23·4
Wiedeń	73·20	72·90
Sztokholm	140·25	139 75
Oslo	79·70	79·20
Kopenhaga	93·75	93 25
Sofja	3·81	3·76
Praga	15·45	15 35
Budapeszt	0·72¹/₂	0·71
Belgrad	8·40	8·30
Ateny	7·90	7·70
Konstantynopel	2·70	2·60
Bukareszt	2·60	2·50
Helsingfors	13·20	12·90
Buenos Aires	195 50	194·50

Tendencja słaba.

—0—

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 16. marca.

Dziś tendencja zniżkowa z powodu braku złotych. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5·18¹/₄ do 5·18¹/₂, dol. kanadyjskie 5·15¹/₄ do 5·15¹/₂, korony czeskie 0·15¹/₄ do 0·15¹/₂, leje 0·02¹/₈ do 0·02¹/₂, franki franc. 0·27¹/₄ do 0·27¹/₂, frank szwajcarski 1·00 do 1·01, funty szterl. 24·35 do 24·50, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 3·00 zł. do 3·10 zł. drobne za 1 tys. 1·70 do 2·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·42 do 0·45 gr., korony austr. za tys. 0·07¹/₂ do 0·07¹/₂ gr.

Złote: 20 kor. 21·75 do 21·90, 20 frank. 19·70 do 19·80, 20 marki 24·80 do 25·00, 10 rubli 26.80 do 27·00 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44¹/₈ 0·44¹/₂, 5-kor. austr. 2·30—2·33 floreny 1·18—1·20, srebr. ruble 1·88—1·90 kopiejki za rubel 0·84—0·85.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 51, Poniedziałek, 16 marca 1925. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywidenda		Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
I. Papiery państwowe.								
4% Państwowa poż.	1000	—		—	—	—	—	—
Konwersyjna	10000	—		—	—	—	—	—
8% P. zł z r. 1922.	110 zł	—		—	—	—	—	—
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)	za 100 Koron							
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. hip. zemsl.		—		—	—	—	—	—
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—
III. Obligi. (bez kuponu bież.)								
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.		—		—	—	—	—	—
IV. Akcje.		1924	1925					
a) **Bankowe:**								
Akcyj. Związk	280	—	—	—	—	—	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	61	—	62	0·61½
Handlowy w Poznaniu	1000	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercjalny	280	2800	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	5600	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredyt.	280	28000	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	9000	—	—	34	—	36	0·35
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	49	—	56	0·50—0·55
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	15	—	17	0·16
Zemelny	280	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	100000	—	—	—	—	—	—
b) **Handlowe:**								
Polbal	1000	45000	—	—	—	—	—	—
Polsot	1000	—	—	—	—	—	—	—
Tohan	140	4500	—	—	—	—	—	—
„Tehate" Tow. akc.	1000	18000	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—

Kategorje: c) Przemysłowe:	Wart. nom.	Dywidenda 1924	Dywidenda 1925	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
Agrohemia f. szt. naw.	500	5000	—	—	—	—	—	—
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	500	1 zł	—	9	30	9	65	9·40—9·55
Chodorów f. cukru	1000	25 gr	—	4	65	4	80	4·70—4·75
„Chybie" fabr. cukru	1000	50 gr	—	—	—	—	—	—
Cegielski f. maszyn	50 z.	30000	—	29	70	30	30	30·00
Ćmielów fabr. porcel.	1000	2000	—	—	—	—	—	—
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—
Gafota fabr. obuwia	140	14000	—	—	—	—	—	—
Galicja Rafin. nafty	140	—	—	—	—	—	—	—
„Gazolina" prz. wiert.	1000	—	—	1	90	2	05	1·95—2·00
Górka fabr. cementu	140	—	—	—	—	—	—	—
Karpalit zakłady litog.	140	—	—	—	—	—	—	—
Krakus f. wód. Kraków	280	5000	—	—	—	—	—	—
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	—	—	—	—	—	—	—
Niemojowski f. pap.	1000	10500	—	—	—	—	—	—
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Olkos Zakł. prz.-drz.	1000	—	—	2	60	2	75	2·65—2·70
Orthwein, Karasiński	500	—	—	—	—	—	—	—
Parowozy S. A. b. m.	500	4 gr	—	—	61	—	64	0·62—0·63
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	1000	—	—	28	—	30	0·29
Pocisk zakł. amun.	350	—	—	—	—	—	—	—
„Pokucie" Ska naft.	1000	750	—	—	—	—	—	—
Pol. Nafta prz. wiert.	500	20000	—	—	—	—	—	—
Pol. Tow. Budowlane	500	—	—	—	59	—	61	0·60
Potęga Tow. huty ż.	10000	—	—	—	—	—	—	—
Rakszawa. fab. sukna	140	—	—	2	05	2	15	2·10
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	—	—	—	—	—	—	—
Siersza gór. zakłady	140	36000	—	4	45	4	60	4·50—4·55
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	—	—	—	—	—	—
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tepege gór. zakłady	700	20000	—	—	—	—	—	—
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	—	—	5	65	5	90	5·75—5·80
Trzebina fabr. masz.	140	18000	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	—	—	—	—	—	—	—
Wild i Ska	500	—	—	—	—	—	—	—
Zieleniewski f. masz.	1000	—	—	13	75	14	25	13·90—14·10

B. Kursa Walut i Dewiz.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Kategorje:	Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają
—	—	Dolary amerykańskie . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dolary kanadyjskie . . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dynary . . . . (za 100)	—	—
—	—	Funty szterlingi . . . . . . (za 1 Ł)	—	—
—	—	Franki belgijskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki francuskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Floreny holenderskie . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki szwajcarskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony austrackie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Korony czesko-słowackie . (za 100)	—	—
—	—	Korony duńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony norweskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony szwedzkie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony węgierskie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Lei rumuńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Liry włoskie . . . . (za 100)	—	—

Sekretariat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

C. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Pszenica krajowa ex 1924 750 gr.	39	—	41	—	*)
Żyto małopolskie ex 1924 680 gr.	31	—	32	—	*)
Jęczmień małopolski browarn. 650 gr.	31	—	33	—	*)
Jęczmień małopolski przemiał. 620 gr.	26	—	27	—	*)
Owies małopolski ex 1924 410 gr.	31	—	33	—	*)
Kukurudza rumuńska	—	—	—	—	
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	—	
Fasola biała	—	—	—	—	
Fasola kolorowa	—	—	—	—	
Fasola krasa	—	—	—	—	
Groch polny	—	—	—	—	
Groch ½ Victoria	—	—	—	—	
Bobik	—	—	—	—	
Mieszanka pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
Wyka	—	—	—	—	
Siano słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
Słoma prasowana	—	—	—	—	
Hreczka	—	—	—	—	*) Ceny sza-cunkowe bez
Len	—	—	—	—	transakcji.
Łubin	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0" — typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchen. 1	—	—	—	—	
Mąka pszen. ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% T	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% T	—	—	—	—	
Grysik kukurudziany	—	—	—	—	
Mąka kukurudziana	—	—	—	—	
Otręb żytni netto bez worka	—	—	—	—	
Kasza hryczana	—	—	—	—	
Kasza jaglana	—	—	—	—	
Kasza jęczmienna	—	—	—	—	
Pęcak	—	—	—	—	
Makuchy lniane i konopne	—	—	—	—	
Makuchy rzepakowe	—	—	—	—	
Koniczyna czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
Kapusta kwaszona	—	—	—	—	
Worki jutowe wyr. Strabom. Warta	—	—	—	—	
Częstochowianka 71 kg. za sztukę	—	—	—	—	
Worki używane. dobre. za sztukę	—	—	—	—	

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 16. marca.

Ministerstwo Skarbu rezolucją z 11 marca br. L. 1186 Pr. zamianowało Starszego Radcę Skarbu p. Henryka Weinerta komisarza Giełdy pieniężnej we Lwowie.

•

Podobnie jak w ubiegłym tygodniu, bardzo słabe zainteresowanie na przedgiełdzie. Naogół niechęć do transakcji, przy kursach zniżkowych. Gazy spadły na 11·50, Jaworzno płacono 13·40—13·50. Notowano pozatem Olkuszy, Przeworsk, Rolindustrię i Forestę. Inne papiery a nawet Gazy zachodnie nie znalazły odbiorców.

Obroty w akcjach bankowych i przemysłowych większe jakna przedgiełdzie. Kurs kształtowały się niejednolicie. Popyt za Zieleniewskim, który uzyskał zwyżkę na 14·10 — (ostatnio 13·80). — Browary, Cegielski, Tespy lekko zwyżkowe. — Gazolina, Parowozy, Rakszawa, P. T. Budowlane utrzymywały się przy kursach piątkowych.

W akcjach handlowych, papierach państwowych i procentowych obrotów nie było, Tendencja niejednolita. Usposobienie wyczekujące.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0·61½, Przemysłowy 0·35, Z. B. K. 0·16, Rolniczy 0·55, 0·50, Browary 9·40, 9·45, 9·50, 9·55, Chodorów 4·70, 4·75, Cegielski 30·00, Gazolina 1·95, 2·00, Olkos 2·65, 2·70, Parowozy 0·62, 0·63, Pezet 0·29, P. T. B. 0·60, Rakszawa 2·10, Siersza g. 4·50, 4·55, Tesp 5·75, 5·80, Zieleniewski 13·90, 14·00, 14·05, 14·10.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Lwów, 16 marca.

Gazy wschodnie 11·50. Jaworzno (100) 13·60. (25) 13·40. 13·50, (drobne) 14·00. Olkusz 1·05. P. Foresta 1·00, 0·95. Przeworsk (okaz.) 280 (imienny) 235·00. Rolindustria 0·30, 0·35.

Giełda zbożowa.

Lwów, 16. marca.

W obrocie pozagiełdowym transakcje w życie i owsie, oraz w mące i otrębach z Krzemieńca. — Za 55%-wą mąkę żytnią płacono 48 zł. za otręby żytnie 19 zł. Na ogół słaba podaż przy miernem zainteresowaniu. — Tendencja utrzymana. — Usposobienie spokojne.

„GAZETA LWOWSKA" z dnia 17. marca 1925.

Kronika.

—o—

Poniedziałek 16 marca Rz. kat.: Herberta — Gr. kat.: Zenona.

Program Kasyna i Koła lit. art. na bieżący tydzień. Wtorek 17. bm. godz. 19.30 III. wieczór dyskusyjny. Prof. dr. Konstanty Chyliński: Obecna reforma uniw. studjów filozoficznych. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości. Czwartek 19 bm. g. 19.30 koncert śpiewaczki Wandy Wermińskiej przy współudziale prof. Witolda Friemanna

Rekolekcje wielkopostne w kościele OO. Jezuitów — II serja dla pań rozpoczęły się w poniedziałek 16 bm. Codzień przez cały tydzień o godz. 6 pop. nauka i krótkie nabożeństwo.

Tow. Polskiego Żałobnego Krzyża zaprasza swych członków i sympatyków na walne zgromadzenie, które odbędzie się w środę dnia 18. marca 1925 o godzinie 11 przedpołudniem w Urzędzie Opieki nad grobami wojennymi (gmach Województwa III. p. drzwi 226).

Tow. naukowe we Lwowie. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się we wtorek dnia 17. bm. o g. 5 pop. Seminarjum prawa kościelnego (Uniwersytet stary gmach). Porządek dzienny: Czł. przybr. dr. H. Polaczkówna: Herbarz flamandzki i jego znaczenie dla heraldyki i kultury polskiej.

(:p.) **Wiec w sprawie rządowego projektu podatku przemysłowego.** Koła związków kupieckich Lwowa urządziło wczoraj o godz. 11 przedpoł. w sali Instytutu technologicznego wiec w sprawie projektu zmiany podatku przemysłowego, który ma być wprowadzony w lipcu br. Mowcy podawali krytyce poszczególne przepisy nowego projektu, a zwłaszcza proponowany przez rząd sposób wybierania członków komisji powiatowych. W tym kierunku powzięto szereg rezolucyi.

—o—

(—) **Dwa zamachy samobójcze.** Przed wczoraj w południe w mieszkaniu przy ul. Piekarskiej 51, popełnił zamach samobójczy strzałem rewolwerowym, skierowanym w skroń, Włodzimierz Bahryniuk, palacz kolejowy. Jak wynika z listu pozostawionego przez denata, powodem rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy, oraz prześladowanie ze strony przełożonych. — W dniu wczorajszym również popełnił zamach samobójczy 23-letni Karol Jakubowski, rymarz, zam. przy ul. Łazarza 12, przez przecięcie sobie brzytwą rąk. Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu, pozostawiło go opiece domowej. Przyczyną były niesnaski rodzinne.

(—) **Włamanie do sklepu bławatnego.** Współwłaściciel sklepu bławatnego Mendel Uram przy ul. Kaźmierzowskiej 21, doniósł wczoraj policji, że ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do jego sklepu przez sień i skradli większą ilość sukna i płótna.

(—) **Napad bandycki na głuchoniemego.** Wczoraj wieczorem jakiś nieznany osobnik napadł na ul. Furmańskiej na głuchoniemego krawca Salomona Weintrauta i zranił jakimś ostrem narzędziem, poczem zbiegł.

(—) **Ucieczka więźnia wojskowego ze szpitala.** Zarząd wojskowy szpitala karnego doniósł, że w dniu wczorajszym zbiegł stamtąd więzień wojskowy Władysław Wiśniewski, ubrany w mundur szpitalny.

(—) **Nagłe zasłabnięcie.** Na pl. Unji Brzeskiej zachorowała nagle wczoraj 64-letnia Anna Bzada, zam. przy ul. Traugutta. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

(—) **Okradziony tragarz.** Maksowi Furmanowi, tragarzowi, zam. przy ul. Spadzistej 1, minionej nocy skradziono z piwnicy przy pl. Krakowskim 26, ręczny wózek na resorach, wart. 200 zł.

(—) **Spłoszone konie,** gospodarza Fr. Heksla z Zimnej Wody wjechały wczoraj popołudniu na pl. Marjackim na chodnik między publiczność zdążającą za konduktem pogrzebowym. Na szczęście obyło się bez wypadku.

—o—

SPORT.

WAWEL—HASMONEA 1:1 (1:0). — POGOŃ—WAWEL 6:1 (2:0).

Lwów, 16. marca.

W sobotę i niedzielę gościły Pogoń z Hasmoneą sympatyczną drużynę krakowskiej A-klasy Wawel. Były to pierwsze ciekawsze zawody w tym roku. Krakowianie bowiem stanowią zespół silny, technicznie, jak wszystkie zresztą drużyny podwawelskiego grodu dobry, ponadto karny, sportowo bez zarzutu. Taktyka nieco szwankuje, gdyż atak ich nie jest zgrany. Że wyniki osiągnięte przez Wawel nie są najlepsze — wina w tem ich bramkarza n. b. rezerwowego Mądrego. Siła ich główna tkwi w pomocy, której osią jest Seichter I., pomocnik o wysokiej klasie. Lewy pomocnik Hyla jako dobry spointer stanowi trudną przeszkodę dla przebojowców. W obronie doskonale zapowiada się młodziutki Jesionka. Napadowi brak kierownika. Łącznicy Węglowski i Seichter II. dobrzy przebojowcy i między sobą zgrani niejednokrotnie poważnie zagrażali nieprzyjacielskim bramkom.

Sobotni ich przeciwnik Hasmonea był znacznie od nich słabszy. Nie wspominając już techniki, zgranie ich równało się zeru, a z wyjątkiem Redlera i Schneidra drużyna zawiodła. Po przerwie inteligentnie grający Hoch poprawił formę swych kolegów.

Przebieg gry wykazał przewagę gości, którzy przez większą część zawodów dzierżyli inicjatywę. Prowadzili goalem zdobytym ze słusznie podyktowanego karnego. Czyn Birnbacha kwalifikuje się jako wysoce niesportowy. W ostatnich minutach drugiej połowy biało-niebiescy wyrównali z rzutu narożnego. Sędziował p. Picheta. Widzów około tysiąc. Mroźny wicher ze śniegiem utrudniał grę.

Pogoń zrehabilitowała klasę lwowską. Grała jak w sezonie jesiennym a poza Fichtiem i Garbieniem, po części Batschem była bez zarzutu. Jeśli popracuje więcej nad ogólnem zgraniem, zdobędzie z pewnością mistrzostwo Polski. Zawody niedzielne też stały pod jej znakiem. Wawel był raczej stroną defensywną. Na tak wysoką klęskę jednak nie zasłużył. Strzelcami dla lwowian byli: Garbień 4, Wacek 1, Słonecki 1, dla gości Nowak. Sędzia p. Zawitkowski pozwolił Słoneckiemu na stałe przebywanie na spalonem. Publiczności półtora tysiąca.

St. M.

Rozmaitości.

(a) **Bernard Shaw wyrzeka się pisania dramatów.** Na zapytanie dyrektora jednej z irlandzkich wędrownych trup teatralnych, czy nie zechciałby napisać nowego dramatu dla tej trupy, Bernard Shaw odpowiedział — jak donoszą z Londynu — następującym listem: „Bernard Shaw obawia się, że nadszedł już dla niego czas pozostawienia młodszym ludziom pisania dramatów irlandzkich i wogóle dramatów". Odpowiedź ta słynnego pisarza wywołała wielkie wrażenie w prasie angielskiej, która uważa ją za zapowiedź zaniechania przez Shawa twórczości dramatycznej.

(a) **Szlachetny testament.** Zmarły w tych dniach w Bostonie dziennikarz amerykański, Rajmund Bridgeman, pozostawił testament, w którym zapisał tysiąc dolarów Francji na rachunek sumy, którą dłużna jest Stanom Zjednoczonym. Zapis ten Bridgeman motywuje w swym testamencie temi słowy: „Czynię to w przeświadczeniu, że obowiązkiem jest Stanów Zjednoczonych określić wszystkie długi sprzymierzeńców, na podstawie korzyści, które Stany Zjednoczone uzyskały wskutek nędzy i strat, poniesionych przez sprzymierzeńców w interesie cywilizacji świata; nędzy i strat, których Stany Zjednoczone przeważnie uniknęły".

(a) **Epidemja kataru w Wiedniu.** Grypa połączona z gwałtownym katarem, szerząca się w ciągu ostatnich tygodni w Budapeszcie, Pradze i innych miastach, przywędrowała do Wiednia i przybrała tam takie rozmiary, że musiano pozamykać na pewien czas niektóre szkoły, w których 80 proc. uczniów uległo zarazie. Przebieg choroby jest o tyle łagodny, że dotychczas nie stwierdzono jeszcze ani jednego wyniku śmiertelnego. Choroba rozpoczyna się gwałtownym bólem głowy, ogólnem przygnębieniem i gorączką, trwa zaś od 3 do 8 dni.

OGŁOSZENIA

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 247/24/2. Edykt. Andrzej Połła syn Wojciecha i Anny urodzony 27 października 1882 w Kozach ostatnio w Łodygowicach zamieszkały jako żołnierz 56 pp. armji austr. węg. zaginął na wojnie od maja 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby zawiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy. Oddział IV. 1804
Wadowice, 20. stycznia 1925.

L. cz. T. V. 434/24/5. Józef Sudacki, urodzony 1889 w Przedmieściu Czudeckiem powiat Strzyżów, w sierpniu 1914 przydzielony do 40 pułku piechoty walcząc na froncie rosyjskim w październi- 1914 poniósł śmierć. Wdrażając postępowaniem celem udowodnienia jego śmierci wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 1973
Rzeszów, 25 stycznia 1925.

T. 249/24. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Zofia Denys z Uherec wniosła o uznanie za zmarłego męża Mikołaja Denysa i o uznanie zawartego z nim w rzym. kat. kościele w Milczycach dnia 27 października 1910 małżeństwa za rozwiązane. Z poświadczenia przynależnej Zwierzchności gminnej, oraz zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni i świadka Iwana Harmatija wynika, że Mikołaj Denys powołany został do b. armji węg. w sierpniu 1914 roku a ostatni raz widziano go w kilka tygodni później w okolicy Hruszowa. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zaczem zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdrożono postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Denysa z Uherec. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1926 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V. 1998
Sambor, 17 stycznia 1925.

T. 610/24 Iwan Jakowiuk urodzony 1878 z Zuraw żołnierz poległ w roku 1917. Na prośbę Anny Jakowiuk celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się uwiadomić Sąd lub kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie do 3 miesięcy.

Sąd okręgowy 1693
Stanisławów, 2 stycznia 1925.

T. 487/ 4/4. Sylwester Łański urodzony 30 grudnia 1880 w Rusinie jako żołnierz 36 pp. obr. kraj. zaginął w 1918 na froncie rosyjskim. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania węzła małż. wzywa się, by do półroku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Goreckiemu Tadeuszowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. VII.
Lwów, 29 stycznia 1925. 2027

T. VI. 424/24. Ciślik Józef, rolnik z Wiśniowy (Wieliczka) przydzielony 1914 do 16 p. pospolitego ruszenia, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15 września 1915 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy 1888
Kraków, 12. stycznia 1925.

T. VI. 454/24. Wałach Marcin rolnik z Żarek (Chrzanów) przydzielony 1914 do 13 pp. zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15 września 1915 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się adw. Dr. Izydora Maschlera.

Sąd okręgowy 1886
Kraków, 30 grudnia 1924.

T. 680/24. Fedor Hryniów urodzony 1875 z Lesiówki żołnierz umarł w szpitalu na Węgrzech 1918 roku. Celem uznania go zmarłym, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Józefa Kreutz w Lesiówce do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 1692
Stanisławów, 19 stycznia 1925.

T. 142/24/5. Edykt. Jakób Łesiów syn Andrzeja i Teodozji, urodzony 19 października 1875 r. w Różance w Seneczowie zamieszkały gr. kat. rolnik żonaty, żołnierz 33 p. obrony kraj. w r. 1914 brał udział w obronie Przemyśla i od

T. T. VI. 14/25. Strabrawa Stanisław, stolarz z Królówki (Bochnia) przydzielony 1915 do 11 p. strzelców zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15 września 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy 1891
Kraków, 12 stycznia 1925.

T. IV. 27/25/3. Jan Bołas, urodzony 1894 w Łomnicy, żołnierz austrjacki, zaginął na wojnie 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 16. lutego 1925. 2113

T. IV. 20/25/3. Jan Janiczek, urodzony w Zbludzny 1895, żołnierz austrjacki zaginął na wojnie 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 18. lutego 1925. 2111

T. 37/25/4. Aleksander Łastówka ze Sanoka zaginął w niewoli rosyjskiej. Sąd wzywa każdego, ktoby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie, uznany będzie za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV. 1827
Sanok, 16 lutego 1925.

T. IV. 21/25/3. Franciszek Majka, urodzony w Zawadzie 1884, żołnierz austrjacki zaginął na froncie włoskim 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 18. lutego 1295. 2112

T. IV. 134/24/3. Wojciech Bafia, urodzony w Gliczarowie 1871, żołnierz austrjacki zaginął na wojnie 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 4. lutego 1925. 2110

T. IV. 136/24/3. Jan Łaś, urodzony w Leśnicy 1890, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie moskiewskim 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 4. lutego 1925. 2109

T. IV. 92/23/17. Józef Trzebunia, urodzony w Zubsuchem 1895, żołnierz austrjacki, zaginął w niewoli rosyjskiej po roku 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 2. lutego 1925. 2108

T. 144/24. Dawid Hittler false Wolkowicz, urodz. w Jagielnicy 1881 roku, żołnierz austrjacki 18 pułku strzelców, brał udział w wojnie i od 1914 roku ślad za nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora dra Weicherta w Czortkowie do dnia 15 sierpnia 1925. 2080

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 27 stycznia 1925.

T. 136/24. Stefan Michaluk z Iwajkowiec, żołnierz austrjacki powołany w r. 1914 na wojnę, dostał się do niewoli rosyjskiej i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora dra Horbaczewskiego adwokata w Czortkowie do 20 czerwca 1915. 2076

Sąd okręgowy.
Czortków, 10 grudnia 1924.

AMORTYZACJE.

T. IV. 173/24/3. Umorzenie. Na wniosek Jana Wielgusa, rolnika w Jastrząbce nowej, zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodu zastawowego Nr. 52. wydanego w dniu 23. maja 1924 Janowi Wielgusowi przez Oddział Banku Polskiego w Tarnowie na zastawione obligacje 6% pożyczki dolarowej opiewającej na 50 dolarów, który wnioskodawcy miał zaginąć, wzywa się posiadacza tego dokumentu, aby zgłosił swe prawo do sześciu miesięcy od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 13. lutego 1925. 2228

Nc. XVI. 31/25/3. Edykt. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego, niżej wymienionego weksla i wzywa się posiadacza, by w przeciągu 60 dni zgłosił się i okazał ten weksel Sądowi, gdyż po upływie tego czasokresu weksel za umorzony i bez znaczenia uznany zostanie. Weksel opiewa na sumę 500 zł. przyjęty przez Fabrykę przetworów chemicznych „Tovott" Spółkę z ogr. odpow. w Drohobyczu, płatny 10. lutego 1925 na zlecenie Tow. przemysłu naftowego Lenartowicz, Bracia Ryłscy i Ska akc. w Warszawie — w Banku Gospodarstwa kraj. oddział w Drohobyczu.

Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 12. lutego 1925. 2232

UPADŁOŚCI.

Sa 6/25/3. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Abe Zughafta, handlującego żelazem w Tarnowie. Komisarz ugodowy Edward Hora, sędzia sądu okręgowego w Tarnowie. Zarządca ugodowy Bernard Schützer ajent handlu żelazem w Tarnowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 14. dnia 12. marca 1925 o godz. 10 przed poł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 8. marca br.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 14. lutego 1925. 2231

Sa 9/25. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Izanka Kleinhausa, kupca w Przemyślu. Komisarz ugodowy Bronisław Machnowski, Sedzia sądu okręgowego. Zarządca ugodowy Bern. Spielmann kupiec w Przemyślu. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 16. dnia 31. marca 1925. o godz. 10 przed poł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 20. marca 1925.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 3. marca 1925. 2187

W sprawie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Lipy Montaga wobec prawomocności tus. uchwały z dnia 15. listopada 1925. Lcz. Sa 9/24/6, którą odmówiono zatwierdzenia wnioskowi ugodowemu dłużnika, zastanawia się dalszy tok postępowania ugodowego. Wszelkie zarządzenia, ograniczające prawo dłużnika rozporządzenia swoim majątkiem zostają uchylone.

Sąd okręgowy
Przemyśl, 21. lutego 1925. 2186

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Cg. Ia. 64/25. Edykt. Strona powodowa Pazia Winiarz w Brelikowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Mikołajowi Brelikowi o 640 zł. zpn. do L. cz. Cg. Ia 64/25. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 27. lutego 1925, godz. 12 w poł. w tym sądzie biuro Nr. 33. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. D. Surowiaka w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sanok, dnia 4. lutego 1925. 2205

Prez. 149/19/25. Ogłoszenie. Reskryptem z dnia 3. lutego 1925, Prez. 1353/25 zarządził Pan Prezes Lwowskiego Sądu Apelacyjnego odnowienie (rekonstrukcję) zniszczonej w czasie wojny światowej księgi naftowej Sądu powiatowego w Nadwórnej. Wzywa się przeto wszystkich interesowanych, aby do dnia 30. kwietnia 1925, wnieśli do tutejszego Sądu wszelkie posiadane z czasów przedwojennych uchwały sądowe i dokumenty, zaopatrzone w klauzulę intabulacyjną, nie tylko dotyczące wpisów, które były przeprowadzone w zniszczonej księdze naftowej — ale także odnoszące się do gminy Bitków, która wprawdzie przed wojną należała do właściwości terytorialnej Sądu powiatowego w Sołotwinie (gdzie księga naftowa również uległa zniszczeniu), obecnie zaś włączona jest do okręgu tutejszego Sądu.

Naczelnik Sądu powiatowego.
Nadwórna 12. marca 1925. 2214-3

Cg. Ia 249/25/I. Edykt. Strona powodowa Dr. Rom. Sekela i tow. wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Taube Apsdorf o wykreślenie prawa zastawu. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10. kwietnia 1925 godz. 9 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 17. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Mausa adwokata w Przemyślu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 2. marca 1925. 2190

Cg. Ia. 636/24/1. Edykt. Strona powodowa Tekla Buczkowska z Bóbrki wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Dmytrowi Buczkowskiemu o 1.753 zł. do L. cz. Cg. Ia 636/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15. stycznia 1925, godz. 12 w poł. w tym sądzie biuro Nr. 33. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dr. Fella adw. w Sanoku kuratorem który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sanok, dnia 28. grudnia 1924. 2206

Cg. I. 61/25. Edykt. Wojciech Fornal wniósł skargę przeciw Abrahamowi Horowitzowi o własność gruntu do Cg. I. 61/25. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 27. marca 1925 godz. 9 przed poł. biuro Nr. 46. II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Silbera w Rzeszowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 27. lutego 1925. 2217

Cg. I. 195/24. Edykt. Strona powodowa Stefan Ortyl wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Barbarze Masewicz, zam. Ortyl o unieważnienie małżeństwa Cg. I. 195/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30. marca godz. 10 3/4 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 46. II. piętro sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Więcka w Rzeszowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 26. lutego 1925. 2223

Cg. XV. 47/25/1. Edykt. Przeciw Mariannie Wappiennik z Krzyża, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Tarnowie przez Władysława Szatkę z Krzyża pozew o zapłatę 200 dolar. amer. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczona została 1-sza audjencja na dzień 13. marca 1925 w biurze Nr. 15. sądu okręgowego w Tarnowie. Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Marjanny Wappiennik z Krzyża ustanawia się pana Dra Schiffera, adwokata w Tarnowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie niewiadomą z miejsca pobytu Marjannę Wappiennik w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział XV.
Tarnów, dnia 24. lutego 1925. 2230

Cg. I. 172/24/7. Edykt. Przeciw Józefowi Safierowi, kupcowi we Wiedniu IV. Theresianumgasse 13., którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do Sądu okręgowego w Tarnowie przez Chaima Stimmlera, kupca w Tarnowie pozew o 652 dolarów St. Z. A. P. zpn. Na podstawie pozwu tego wyznacza się w tut. Sądzie pierwszą audjencję na dzień 8. kwietnia 1925 godzina 9 rano, Sala 18. II. piętro. Celem strzeżenia praw pozwanego Józefa Safiera ustanawia się Dr. Schiffera adwokata w Tarnowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 27. lutego 1925. 2229

OGŁOSZENIE.

Magistrat król. woln. m. Sokala rozpisuje niniejszem przetarg ofertowy na dostawę kompletnego urządzenia elektrowni i na instalację światła elektrycznego w Sokalu.

Osoby wzgl. firmy reflektujące na powyższe przedsiębiorstwo zechcą no[illegible] szczegółowe oferty pisemne z podaniem warunków w terminie do **8 m rca b. r.**

Sokal dnia 7 marca 1925.

49 **Magistrat król. wol. m. Sokala.**

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Piockiego.